

# Ukraińcy chwalą się zabiciem Irańczyków na Krymie

26 listopada 2022

W polskim Sejmie, na znak solidarności z Ukrainą, której mieszkańcy cierpia z powodu wyłączeń prądu wywołanych atakami Rosji na ukraińską infrastrukturę energetyczną, zgaszono na chwilę światła. Tak to wyglądało...



Ukraińskie siły zabiły irańskich instruktorów wojskowych na terenie okupowanego Krymu. Sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy Ołeksij Daniłow wyjaśnił, że stanowili oni zagrożenie.

Sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy Ołeksij Daniłow oznajmił, że niewielka grupa irańskich specjalistów przebywała na Krymie, by szkolić rosyjskich wojskowych w pilotowaniu dronów Shahed-136 dostarczonych przez rząd w Teheranie. Rosyjska armia używa dronów typu kamikadze do ataków na Ukrainie. Nie sprecyzował on jednak, ile osób zginęło, ani kiedy i w jakich okolicznościach doszło do tego ataku. Media zwracają uwagę, że o obecności irańskich ekspertów na Krymie informowali również urzędnicy administracji Stanów Zjednoczonych. „Byli na naszym terytorium [Ukrainie]. Nie zapraszaliśmy ich tutaj, a jeśli współpracują z terrorystami i uczestniczą w niszczeniu naszego narodu, musimy ich zabić” – przekazał Ołeksij Daniłow. Podkreślił również, że jakakolwiek irańska obecność wojskowa na terytoriach okupowanych przez Rosję zostanie uznana przez Ukrainę za cel.

W październiku izraelskie radio KAN poinformowało o śmierci 10 irańskich doradców w wojnie na Ukrainie. Według doniesień rozgłośni stało się to na anektowanym Krymie i w obwodzie

chersońskim. Wcześniej ukraińskie media wymieniały Krym jako miejsce, gdzie mogą znajdować się irańscy doradcy. Jednocześnie ani w październiku, ani w listopadzie strona ukraińska lub rosyjska nie informowały oficjalnie o jakichkolwiek uderzeniach na Krymie skutkujących ofiarami śmiertelnymi.

Tymczasem w rozmowie z brytyjskim dziennikiem „Financial Times” ukraiński prezydent Wołodymyr Zełeński powiedział, że byłby „za”, gdyby ktoś zaproponował sposób na odzyskanie okupowanego przez Rosję Krymu środkami pozamilitarnymi.

„Dla nas to nic innego jak dyskusja o alienacji terytorium od Rosji, co jest wykluczone” – powiedział rzecznik Kremla. „Takie spekulacje po raz kolejny wskazują na nieprzygotowanie, niechęć i niezdolność strony ukraińskiej do bycia gotowym do rozwiązania problemu metodami pozamilitarnymi” – wyjaśnił Dmitrij Pieskow. Zwrócił również uwagę, że wiele mediów całkowicie przeinaczyło istotę tego oświadczenia, interpretując je jako gotowość prezydenta Zełenskiego do zajęcia się tą kwestią nie środkami wojskowymi, ale w ramach rozmów pokojowych. „To absolutnie błędna interpretacja. Od samego początku, zresztą prezydent Rosji Władimir Putin wspominał o tym nieraz, jeszcze przed rozpoczęciem specjalnej operacji wojskowej, że według konstytucji Ukrainy Krym trzeba odzyskać siłą. De facto Ukraina z tego nie zrezygnowała” – podkreślił.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: DoRzeczy.pl, TVP.info, MagnaPolonia.org

Źródło: MediaNarodowe.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości i pierwszy akapit: WolneMedia.net